Sygn. akt I C 640/16

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Ligoń-Krawczyk

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Maciaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2018 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa T. K.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę i stwierdzenie nieważności, ewentualnie o uznanie

I. oddala powództwo,

II. zasądza od T. K. na rzecz (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 7.217 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt I C 640/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 czerwca 2015 roku, złożonym do Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W., T. K. wniósł przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W. o:

1. uznanie za niedozwolone postanowienia punktu 2.3.1. części II Umowy Kredytu zatytułowanej (...) o treści: „W przypadku Kredytu walutowego należności banku wyrażone w walucie kredytu, bank pobiera poprzez obciążenie rachunku bieżącego kwotą w złotych, stanowiącą ich równowartość. Równowartość kwoty w złotych ustala się według kursu sprzedaży waluty obcej, obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów, na dwa dni robocze przed datą wymagalności każdej należności banku.”;

2. uznanie za niedozwolone postanowienia punktów 2.3.1., 2.3.1.1 i 2.3.1.2 części II Umowy Kredytu zatytułowanej (...), ustalonej w Aneksie nr (...) do umowy kredytu z dnia 20 czerwca 2013 roku o treści:

„2.3.1. Spłata kredytu wraz z oprocentowaniem kredytu i innymi należnościami banku powstałymi w związku z zawarciem umowy kredytu następuje poprzez obciążenie w dacie wymagalności, rachunku bieżącego kwotą raty i innych należności, a następie poprzez przelew tych środków na rachunek bieżącej obsługi kredytu, z zastrzeżeniem pkt. 2.3.1.2 poniżej.

2.3.1.1. Jeżeli rachunek bieżący prowadzony jest w złotych to w przypadku kredytu walutowego należności banku wyrażone w walucie kredytu, bank pobiera poprzez obciążenie rachunku bieżącego kwotą w złotych, stanowiącą ich równowartość. Równowartość kwoty w złotych ustala się według kursu sprzedaży waluty obcej, obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów na dwa dni robocze przez datą wymagalności każdej z należności banku.

2.3.1.2 kredytobiorca dokonuje spłaty kredytu w walucie kredytu z wykorzystaniem rachunku bieżącego prowadzonego w walucie kredytu";

3. uznanie za nieważne postanowień punktu 25 umowy kredytu nr (...) zawartej w dniu 19 sierpnia 2008 roku pomiędzy powodem jako kredytobiorcą a (...) Bank (...) S.A. jako kredytodawcą o treści „Kwota kredytu: 808 120,00 (osiemset osiem tysięcy sto dwadzieścia i 00/100) w walucie kredytu" oraz punktu 26 umowy kredytu o treści „Waluta kredytu: CHF";

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż w dniu 19 sierpnia 2008 roku zawarł z pozwanym umowę kredytu, w której jako kwotę kredytu wpisano kwotę 808 120 CHF, co stanowiło wówczas równowartość kwoty 1 600 000 zł (1CHF=1,98 PLN). Pomimo zawarcia umowy we franku szwajcarskim, powód nie otrzymał franków, tylko złote polskie w kwocie 1 600 000 zł, a środki te przeznaczył na zakup nieruchomości. Zgodnie z umową sprzedaży część ceny w wysokości 1 350 000 zł miała zostać pokryta ze środków z kredytu bankowego. W dniu 27 sierpnia 2008 roku kwota ta została przelana na konto S. i H. G., zaś pozostała część kwoty kredytu w wysokości 227 653,64 zł przelana została na konto osobiste powoda. W okresie od października 2008 roku do czerwca 2013 roku kredyt spłacany był poprzez pobieranie przez bank z konta powoda określonej kwoty w złotych polskich na spłatę raty kapitału i odsetek według kursu sprzedaży CHF ustalanego przez bank. Od lipca 2013 roku powód spłaca kredyt frankami szwajcarskimi. Z tytułu spłaty kapitału kredytu do dnia 5 czerwca 2015 roku powód zapłacił bankowi łącznie kwotę 1 175 297 zł, zaś z tytułu odsetek kwotę 180 479 zł. Pozostały kapitał do spłaty na dzień 5 czerwca 2015 roku wynosi 457 183CHF, co przy kursie sprzedaży daje 1 842 447 PLN (457 183 CHF x 4,03 zł). Jak zaznaczyła strona powodowa T. K. podpisał umowę kredytu we frankach szwajcarskich, chociaż obie strony umowy kredytu wiedziały, że żadnych franków bank nie kupował dla potrzeb realizacji umowy, ani też nie oddał do dyspozycji kredytobiorcy franków lecz polskie złote. W ocenie powoda okoliczności zawarcia umowy kredytu, jak również zasady współżycia społecznego, w tym zasada uczciwości, a także zgodny zamiar stron i cel umowy świadczą o tym, że umowa została zawarta na udzielenie kredytu w złotych , a nie we frankach. Powód wskazał, że postanowienia punktów 25 i 26 umowy kredytu są sprzeczne z art. 69 Prawa Bankowego oraz art. 3 Dyrektywy Rady Europy nr 93/13EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku. Niezależnie od powyższego postanowienia punktów 25 i 26 umowy są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a w szczególności z zasadami uczciwości i uczciwego obrotu. To zaś wszystko wpływa zgodnie z art. 58 k.c. na nieważność postanowień pkt 25 i 26 umowy kredytu. Powód podniósł, że nie były z nim uzgadniane indywidualnie postanowienia punktów 25 i 26 oraz 2.3.1. umowy kredytu. Postanowienia umowy były częścią stosowanego przez bank formularza umowy, który nie podlegał negocjacjom. Jak wskazał powód, osoby reprezentujące bank nie uprzedziły go, że wartość kredytu może wzrosnąć o 100% na skutek wzrostu wartości franka, a wręcz zapewniały o wyjątkowej stabilności tej waluty. Strona powodowa zaznaczyła, iż przed podpisaniem umowy kredytu nie otrzymała jej projektu do zapoznania się. Ta okoliczność pozwala na stwierdzenie, że klauzula indeksacyjna w umowie kredytu nie wiąże powoda jako konsumenta, z uwagi na treść art. 385^1 § 1 k.c. W ocenie powoda bank nie wiedział w jakiej walucie udzielił kredytu i jak miał go rozliczać. Nie jest przy tym jasne jakie kwoty i w jakiej walucie bank pobierał, jak je rozliczał i na poczet jakich spłat były one zaliczane. Pismem z dnia 25 lutego 2015 roku powód zwrócił się do banku z wnioskiem o zmianę umowy kredytu poprzez jej przewalutowanie. Pismem z dnia 14 kwietnia 2015 roku bank odmówił uwzględnienia tego wniosku (pozew k. 2-6v).

W odpowiedzi na pozew z dnia 7 sierpnia 2015 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w zakresie żądań wskazanych w punktach 1 i 2 pozwu jako bezzasadnego oraz o przekazanie sprawy w zakresie żądania wskazanego w punkcie 3 pozwu do rozpoznania przez właściwy wydział cywilny Sądu Okręgowego w Warszawie względnie o wezwanie powoda do podania wartości przedmiotu sporu, ewentualnie w przypadku nieuwzględnienia tego wniosku, o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana w pierwszej kolejności wskazała na brak możliwości rozpoznania roszczenia zawartego w pkt 3 pozwu przez SOKiK, bowiem Sąd ten właściwy jest jedynie w wypadku enumeratywnie wskazanych w ustawie roszczeń, do których nie należy roszczenie o ustalenie nieważności postanowień umowy.

Ponadto roszczenie o ustalenie nieważności umowy na charakter majątkowy, a tym samym podlega opłacie stosunkowej i nie obejmuje go zwolnienie z opłat sądowych.

Pozwany odnosząc się do pkt 1 pozwu wskazał na jego bezprzedmiotowość związaną z nieobowiązywaniem punktu 2.3.1. umowy kredytu na skutek zawarcia przez strony aneksu nr (...) z dnia 20 czerwca 2013 roku stosownie do treści art. 479^{39} k.p.c.

Co do punktu 3 pozwu pozwany podkreślił, że udzielony powodowi kredyt jest kredytem denominowanym w walucie obcej i nie jest indeksowany. Kredyt został udzielony powodowi we frankach, natomiast wypłacony w złotówkach zgodnie z wolą powoda, bowiem ten zawarł umowę zakupu nieruchomości, w której cena nabycia wyrażona była w złotych.

W ocenie pozwanego, nie zostały spełnione przesłanki abuzywności zawarte w art. 385^{1} § 1 k.c., a zatem nie ma podstaw do uznania postanowień wskazanych w punkcie 2 pozwu za klauzule niedozwolone, albowiem w ocenie pozwanego brak jest sprzeczności ich z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta. Powód zdaniem pozwanego nie uzasadnił, w jaki sposób kwestionowane przez niego klauzule godzą w równowagę kontraktową stron i rażąco naruszają jego interesy. Pozwany udostępnił powodowi kwotę kredytu i zgodnie z naturą jest uprawniony do otrzymania jej zwrotu. Pozwany podniósł, że powód podpisał oświadczenie o tym, że jest świadomy ryzyka kursowego oraz zaprzeczył, ażeby zapewniał powoda o niezmienności kursów walut obcych, a także braku ryzyka związanego z kredytem denominowanym. Powód spłaca kredyt w jego walucie wykorzystując rachunek bieżący we frankach, zaś postanowienie umowne w tym zakresie jest realizacją uprawnień przyznanych przez nowelizację ustawy Prawo Bankowe, zaś otwarcie i prowadzenie rachunku jest darmowe. Ponad to zdaniem pozwanego powód posiadał możliwość przewalutowania kredytu. Zawarcie kredytu denominowanego w walucie obcej było korzystne dla powoda ze względu na znaczne obniżenie kosztów kredytu, zaś powód świadomy był ryzyka kursowego, natomiast jego twierdzenia o braku świadomości i bezgranicznym zaufaniu w zapewnienia pracowników banku są mało wiarygodne z uwagi na doświadczenie zawodowe powoda. Pozwany wskazał również, że w umowie jasno określono sposób obliczenia kursów walut na potrzeby tworzenia przez bank tabeli kursów.

Jednocześnie strona pozwana zaprzeczyła jakoby postanowienia 25 i 26 umowy kredytu były sprzeczne z art. 69 Prawa Bankowego oraz art. 3 Dyrektywy Rady Europy nr 93/13EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku, a także zasadami współżycia społecznego. Pozwany wskazał również, że powód miał pełną swobodę negocjowania treści umowy, tak jak miało to miejsce np. w przypadku aneksów nr (...), jak również wystarczającą ilość czasu na wyjaśnienie znaczenia zapisów umowy kredytu. Bez znaczenia dla sprawy jest okoliczność usterki technicznej systemu banku, który pobierając kwotę w złotych, w potwierdzeniu transakcji wskazywał taką samą kwotę, ale we frankach (odpowiedź na pozew k. 120-141).

Zarządzeniem z dnia 9 czerwca 2016 roku SOKiK przekazał sprawę do rozpoznania I Wydziałowi Cywilnemu Sądu Okręgowego w Warszawie zgodnie z podziałem czynności. W uzasadnieniu wskazano, iż przedmiotowa sprawa nie należy do kategorii spraw wymienionych w art. 479^{36} k.p.c., a do prowadzenia sprawy właściwy jest I Wydział Cywilny Sądu Okręgowego w Warszawie (zarządzenie k. 309).

Zarządzeniem z dnia 16 czerwca 2016 roku powód został wezwany do uzupełnienia braków formalnych w zakresie punktu 3 pozwu poprzez wskazanie wartości przedmiotu sporu w terminie tygodniowym pod rygorem zwrotu pozwu w zakresie punktu 3 (zarządzenie k. 312). W piśmie procesowym z dnia 5 lipca 2016 roku powód określił w.p.s. w zakresie punktu 3 na kwotę 3 323 959 zł (pismo k. 315).

Zarządzeniem z dnia 22 lipca 2016 roku Sąd ustalił opłatę od pozwu na kwotę 100 000 zł stosownie do art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu oraz wezwał powoda do uzupełnienia braków fiskalnych pozwu poprzez uiszczenie tytułem opłaty kwoty 100 000 zł w terminie tygodniowym pod rygorem zawieszenia postępowania (zarządzenie k. 317).

Postanowieniem z dnia 30 września 2016 roku Sąd zawiesił postępowanie w zakresie roszczenia zawartego w punkcie 3 pozwu na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c. wobec niewykonania przez powoda zarządzenia z dnia 22 lipca 2016 roku (postanowienie k. 330-331).

W piśmie procesowym z dnia 25 października 2016 roku pozwany wniósł o zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 §1 pkt 6 k.p.c. także w odniesieniu do roszczeń zawartych w punktach 1 i 2 pozwu wskazując, iż nieuiszczenie opłaty przez powoda w całości, winno skutkować zawieszeniem postępowania w całości (pismo k. 334-336).

Postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2017 roku Sąd w punkcie 1. na podstawie art. 359 § 1 k.p.c. uchylił postanowienie z dnia 30 września 2016 roku w przedmiocie zawieszenia postępowania, zaś w punkcie 2. oddalił wniosek pozwanego o zawieszenie postępowania (postanowienie k. 351).

W piśmie procesowym z dnia 14 lipca 2017 roku pełnomocnik powoda poparł dotychczasowe stanowisko w sprawie, precyzując, że obecnie wnosi o stwierdzenie nieważności umowy kredytu nr (...) z dnia 19 sierpnia 2008 roku w całości, a gdyby Sąd nie stwierdził nieważności umowy w całości o:

1. uznanie za niedozwolone postanowienia punktu 2.3.1. części II Umowy Kredytu zatytułowanej (...) o treści: W przypadku Kredytu walutowego należności banku wyrażone w walucie kredytu, bank pobiera poprzez obciążenie rachunku bieżącego kwotą w złotych, stanowiącą ich równowartość. Równowartość kwoty w złotych ustala się według kursu sprzedaży waluty obcej, obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów, na dwa dni robocze przed datą wymagalności każdej należności banku.";

2. uznanie za niedozwolone postanowienia punktów 2.3.1., 2.3.1.1 i 2.3.1.2 części II Umowy Kredytu zatytułowanej (...), ustalonej w Aneksie nr (...) do umowy kredytu z dnia 20 czerwca 2013 roku o treści:

„2.3.1. Spłata kredytu wraz z oprocentowaniem kredytu i innymi należnościami banku powstałymi w związku z zawarciem umowy kredytu następuje poprzez obciążenie w dacie wymagalności, rachunku bieżącego kwotą raty i innych należności, a następie poprzez przelew tych środków na rachunek bieżącej obsługi kredytu, z zastrzeżeniem pkt. 2.3.1.2 poniżej.

2.3.1.1. Jeżeli rachunek bieżący prowadzony jest w złotych to w przypadku kredytu walutowego należności banku wyrażone w walucie kredytu, bank pobiera poprzez obciążenie rachunku bieżącego kwotą w złotych, stanowiącą ich równowartość. Równowartość kwoty w złotych ustala się według kursu sprzedaży waluty obcej, obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów na dwa dni robocze przez datą wymagalności każdej z należności banku.

2.3.1.2 kredytobiorca dokonuje spłaty kredytu w walucie kredytu z wykorzystaniem rachunku bieżącego prowadzonego w walucie kredytu";

3. uznanie za nieważne postanowień punktu 25 umowy kredytu nr (...) zawartej w dniu 19 sierpnia 2008 roku pomiędzy powodem jako kredytobiorcą a (...) Bank (...) S.A. jako kredytodawcą o treści „Kwota kredytu: 808 120,00 (osiemset osiem tysięcy sto dwadzieścia i 00/100) w walucie kredytu" oraz punktu 26 umowy kredytu o treści „Waluta kredytu: CHF".

Ponadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (pismo procesowe k. 372-373).

Pozwany w piśmie procesowym z dnia 17 sierpnia 2017 roku wniósł o oddalenie powództwa w całości. W ocenie pozwanego, wobec braku zawarcia uzasadnienia roszczenia o stwierdzenie nieważności umowy oraz niewykazania interesu prawnego powództwo winno zostać oddalone jako nieuzasadnione. Zaznaczył również, że umowa kredytu została skutecznie wypowiedziana przez bank pismem z dnia 29 listopada 2016 roku, wobec czego nie jest możliwe ustalenie nieważności umowy. Zdaniem pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie również powództwo ewentualne wobec braku interesu w ustaleniu abuzywności postanowień, podobnie jak pozbawiony jest on interesu prawnego w

domaganiu się ustalenia nieważności. Ponadto pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko zawarte w odpowiedzi na pozwie (pismo procesowe k. 478-514).

W piśmie z dnia 29 października 2017 roku powód zmienił powództwo i wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1 464 950 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty – wskutek uznania za nieważną umowy kredytu hipotecznego nr (...) denominowanego CHF, ***ewentualnie o*** zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 600 666,48 zł wraz z właściwymi odsetkami ustawowymi od dnia pobrania każdej z rat kredytu do dnia zapłaty, a w przypadku gdy Sąd uzna, że roszczenie o zapłatę właściwych odsetek ustawowych od tego terminu nie jest zasadne, to wniósł o zasądzenie właściwych odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty – wskutek uznania za niedozwolone postanowień wskazanych w punktach 1, 2 i 3 pisma strony powodowej z dnia 14 lipca 2017 roku, a zatem bezskutecznych wobec powoda, ***ewentualnie o*** zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 600 666,48 zł wraz z właściwymi odsetkami ustawowymi od dnia pobrania każdej z rat kredytu do dnia zapłaty, a w przypadku gdy Sąd uzna, że roszczenie o zapłatę właściwych odsetek ustawowych od tego terminu nie jest zasadne, to wniósł o zasądzenie właściwych odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty – tytułem naprawienia szkody powstałej wskutek nienależytego wykonania umowy kredytu przez pozwanego tj. przy zastosowaniu bezskutecznych wobec powoda postanowień wskazanych w punktach 1, 2 i 3 pisma strony powodowej z dnia 14 lipca 2017 roku. ***Ponadto powód wniósł o*** stwierdzenie nieważności umowy kredytu, zaś na wypadek przyjęcia przez Sąd, że doszło do ważnego udzielenia kredytu powód wniósł o uznanie za niedozwolone i tym samym bezskuteczne postanowień wskazanych w punktach 1, 2 i 3 pisma strony powodowej z dnia 14 lipca 2017 roku z uwagi na ich abuzywności.

W uzasadnieniu powyższego pisma powód wskazał, że roszczenie główne o zapłatę, wskutek uznania umowy kredytu za nieważną, obejmuje wszystko to co powód dotychczas zapłacił pozwanemu i stanowi sumę spłaconego kapitału w wysokości 1 283 217 zł i odsetek w kwocie 181 733 zł według stanu na dzień 12 września 2016 roku. Co do nieważności umowy powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko i argumentację. Zdaniem powoda brak stosunku umownego przewidującego obowiązek wzajemnych świadczeń oznacza konieczność traktowania faktycznie spełnionych jako świadczeń nienależnych w rozumieniu art. 410 k.c. Roszczenie ewentualne o zapłatę wskutek uznania klauzul waloryzacyjnych za bezskuteczne wobec powoda obejmuje kwotę zapłaconych przez powoda rat kredytu hipotecznego, a kwotą, która była należna pozwanemu z tego tytułu. Zdaniem powoda postanowienia o denominowaniu kwoty kredytu oraz rat są bezskuteczne, jako że stanowiły niedozwoloną klauzulę umowną. Powód w pełni podtrzymał dotychczasową argumentację w tym zakresie. W ocenie strony powodowej pobrana przez pozwanego nadwyżka stanowi nienależne świadczenie otrzymane przez pozwanego w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. i podlega zwrotowi na podstawie art. 405 k.c. Z ostrożności powód wniósł o zasądzenie tej samej kwoty jako odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania umowy, polegającego na wykonywaniu umowy kredytu zawierającej niedozwolone klauzule umowne, co naraziło powoda na szkodę polegającą na zapłacie kwoty przekraczającej zobowiązania powoda (zmiana powództwa k. 589-592v).

Pozwany w związku ze zmianą przez T. K. powództwa, w piśmie z dnia 11 grudnia 2017 roku wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany podtrzymał stanowisko, że powód nie ma interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy kredytu, skoro występuje z dalej idącym roszczeniem o zapłatę. Pozwany zaznaczył, że umowa zawarta pomiędzy stronami jest zgodna z prawem bankowym, jest ważna i nie zawiera klauzul waloryzacyjnych, które miałyby być sprzeczne z zasadą waloryzacji umownej, naturą stosunku zobowiązaniowego, czy też zasadami współżycia społecznego. Ponadto zdaniem pozwanego powód nie wykazał i nie udowodnił wysokości dochodzonych roszczeń (pismo procesowe k. 624-634).

Na rozprawie w dniu 10 listopada 2017 roku pełnomocnik powoda oświadczył, że w związku ze zmianą powództwa nie cofa wcześniej złożonego powództwa oraz, że powództwo złożone pismem z dnia 31 października 2017 roku jest nowym roszczeniem obok roszczenia pierwotnego (protokół k. 321, 00:02:21-00:03:48).

Do zamknięcia rozprawy strony nie zmieniały swojego stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy, ustalił następujący stan faktyczny:

Powód T. K. ma wyższe wykształcenie (...). W dacie zawierania umowy kredytowej pracował w kancelarii (...), kierując działem nieruchomości. Obecnie jest (...) w „(...)Spółce Komandytowo-Akcyjnej z siedzibą w W." (***dowód:*** przesłuchanie T. K. – protokół k. 657-658v, 00:06:11-00:32:39).

T. K. zgłosił się do doradcy kredytowego K. K. zatrudnionej w firmie (...), związanej umową agencyjną z (...)Bank, celem uzyskania oferty kredytu hipotecznego. Doradca przedstawiła powodowi kilka ofert kredytu hipotecznego, podobnych pod względem stawki LIBOR, oprocentowania, waluty, okresu kredytowania, zarówno w polskich złotych, jak i we franku szwajcarskim, z których T. K. wybrał ofertę (...) Banku. Następnie doradca kredytowy oraz powód kilkukrotnie odbyli spotkania z agentem (...) Banku K. P., negocjując warunki umowy między innymi w zakresie obniżenia marży. T. K. udostępniono draft umowy kredytowej do zapoznania. Ostateczna treść umowy przedstawiona została powodowi bezpośrednio przed jej podpisaniem. Powód został poinformowany o ryzyku walutowym (***dowód:*** zeznania K. K. – protokół k. 648v-651 00:11:07-00:57:10, przesłuchanie T. K. – protokół k. 657-658v, 00:06:11-00:32:39).

T. K. w dniu 26 maja złożył w (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. (obecnie (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.) wniosek kredytowy o kredyt mieszkaniowy w kwocie 1 600 000 zł w walucie CHF (frank szwajcarski) w celu sfinansowania zakupu zabudowanej nieruchomości położonej w C., przy ul. (...), będącej własnością H. G.. We wniosku powód wskazał, iż cena nieruchomości wynosi 1 500 000 zł, koszt transakcji 20 000 zł, a pozostałe koszty 80 000 zł. T. K. wnioskował o jednorazową wypłatę kredytu i okres kredytowania na 17 lat (bezsporne, nadto ***dowód:*** wniosek kredytowy k. 215-218, sprawozdanie kredytowe k. 297-300, zeznania K. K. – protokół k. 648v-651 00:11:07-00:57:10, przesłuchanie T. K. – protokół k. 657-658v, 00:06:11-00:32:39).

W dniu 26 maja 2008 roku powód T. K. pisemnie oświadczył, że zapoznał się z przedstawionymi przez bank warunkami udzielenia kredytu zarówno w złotych jak i w walucie CHF, symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w złotych jak i w walucie obcej oraz, że jest świadomy ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, które może mieć wpływ na wysokość płaconej przez powoda raty kredytu w okresie kredytowania i decyduje się na zaciągnięcie kredytu w CHF (***dowód:*** oświadczenie k. 219).

Ponadto w dniu 26 maja 2008 roku powód T. K. pisemnie oświadczył, że został poinformowany przez bank o ryzyku związanym z oprocentowaniem kredytu zmienną stopą procentową oraz, że jest świadomy ponoszenia tego ryzyka w przypadku zaciągnięcia kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową (***dowód:*** oświadczenie k. 220).

W dniu 24 czerwca 2008 roku T. K. zawarł ze S. i H. G. przedwstępną umowę sprzedaży zabudowanej nieruchomości położonej w C., przy ul. (...). Powód zobowiązał się zakupić nieruchomość za cenę 1 500 000 zł, z której kwota 1 350 000 zł miała zostać zapłacona na konto wskazane przez sprzedających w terminie 7 dni roboczych od dnia zawarcia umowy przyrzeczonej ze środków uzyskanych z kredytu bankowego (***dowód:*** akt notarialny – umowa przedwstępna k. 24-28).

W dniu 19 sierpnia 2008 roku T. K. zawarł z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę kredytu mieszkaniowego nr (...), na podstawie której został mu udzielony kredyt w wysokości 808 120 CHF. Powód zapoznał się z umową przed jej podpisaniem. Nie była to pierwsza umowa kredytowa zawierana przez powoda. Wcześniej powód zawarł umowę o kredyt mieszkaniowy w kwocie 200 000 zł (***dowód:*** umowa kredytu k. 224-236, informacja o zobowiązaniach kredytowych k. 221-222).

W umowie kredytowej w pkt. 2.3.1. strony w zdaniu 2. ustaliły, że „W przypadku Kredytu walutowego należności banku wyrażone w walucie kredytu, bank pobiera poprzez obciążenie rachunku bieżącego kwotą w złotych, stanowiącą ich równowartość. Równowartość kwoty w złotych ustala się według kursu sprzedaży waluty obcej, obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów, na dwa dni robocze przed datą wymagalności każdej należności banku." (***dowód:*** umowa kredytu k. 224-236).

T. K. w dniu 20 sierpnia 2008 roku zawarł ze S. i H. G. umowę sprzedaży zabudowanej nieruchomości położonej w C., przy ul. (...) (***dowód:*** akt notarialny – umowa sprzedaży k. 29-32v).

Wypłata kredytu został zrealizowana w dniu 20 sierpnia 2008 roku (***dowód:*** zlecenie wypłaty kredytu k. 238).

W dniu 16 września 2008 roku T. K. zawarł z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. aneks nr (...) do umowy kredytu nr (...) z dnia 19 sierpnia 2008 roku. Na podstawie aneksu dokonano zmiany postanowień umownych dotyczących zabezpieczeń kredytu – zmieniono opis rachunku, do którego powód udzielał bankowi pełnomocnictwa (***dowód:*** aneks nr (...) do umowy k. 240-241).

Od października 2008 roku do czerwca 2013 roku kredyt spłacany był przez powoda poprzez pobieranie przez bank określonej kwoty w złotych polskich na spłatę raty kapitału i raty odsetek według kursu sprzedaży franka szwajcarskiego (niekwestionowane).

W dniu 20 czerwca 2013 roku T. K. zawarł z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. aneks nr (...) do umowy kredytu nr (...) z dnia 19 sierpnia 2008 roku. Na podstawie aneksu wskazano inne rachunki do spłaty kredytu – rachunek bieżący prowadzony w PLN zastąpiono rachunkiem prowadzonym w CHF, wprowadzono zapis, zgodnie z którym spłata kredytu następuje w walucie kredytu z wykorzystaniem rachunku bieżącego prowadzonego w walucie kredytu, dodano postanowienia precyzujące sposób ustalania przez bank kursów walutowych zamieszczanych w tabeli kursów banków, z zastosowaniem których następuje przeliczenie na złote kwoty należności banku z tytułu kredytów walutowych (***dowód:*** aneks nr (...) do umowy k. 243-247, zeznania Ł. M. – protokół k. 621v, 00:05:58-00:18:02).

Po zawarciu aneksu nr 2 postanowienia umowne miały następujące brzmienie:

„2.3.1. Spłata kredytu wraz z oprocentowaniem kredytu i innymi należnościami banku powstałymi w związku z zawarciem umowy kredytu następuje poprzez obciążenie w dacie wymagalności, rachunku bieżącego kwotą raty i innych należności, a następie poprzez przelew tych środków na rachunek bieżącej obsługi kredytu, z zastrzeżeniem pkt. 2.3.1.2 poniżej.

2.3.1.1. Jeżeli rachunek bieżący prowadzony jest w złotych to w przypadku kredytu walutowego należności banku wyrażone w walucie kredytu, bank pobiera poprzez obciążenie rachunku bieżącego kwotą w złotych, stanowiącą ich równowartość. Równowartość kwoty w złotych ustala się według kursu sprzedaży waluty obcej, obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów na dwa dni robocze przez datą wymagalności każdej z należności banku.

2.3.1.2 zd. 1. Kredytobiorca dokonuje spłaty kredytu w walucie kredytu z wykorzystaniem rachunku bieżącego prowadzonego w walucie kredytu.”.

Od lipca 2013 roku powód spłacał kredyt bezpośrednio we franku szwajcarskim (niekwestionowane).

Pismem z dnia 25 lutego 2015 roku T. K. zwrócił się do banku z wnioskiem o przewalutowanie kredytu z franków szwajcarskich na złote po kursie z dnia zawarcia umowy kredytu. W odpowiedzi bank pismem z dnia14 kwietnia 2015 roku wskazał na brak możliwości przewalutowania kredytu na warunkach zaproponowanych przez powoda (***dowód:*** wniosek o zmianę umowy kredytu k. 249-252, pismo k. 266-268).

Pismem z dnia 29 listopada 2016 roku (...) Bank (...) S.A., po zaprzestaniu przez powoda wywiązywania się z przyjętych obowiązków wynikających z umowy kredytu – uiszczania rat kredytu, wypowiedział umowę kredytu nr (...) z dnia 19 sierpnia 2008 roku. Według stanu na dzień wypowiedzenia zadłużenie z tytułu umowy wynosiło łącznie 429 269,57 CHF w tym: kapitał niewymagalny 413 905,03 CHF, kapitał przeterminowany 15 200,83 CHF, odsetki umowne zapadłe 140,39 CHF oraz odsetki od kapitału przeterminowanego 23,32 CHF (***dowód:*** wypowiedzenie umowy kredytu k. 516-517).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, w tym kopii umowy kredytu, kopii oświadczeń powoda, dokumentów wewnętrznych pozwanego, a także na podstawie zeznań świadków Ł. M. i K. K. oraz dowodu z przesłuchania powoda.

Sąd w całości dał wiarę przedłożonym dokumentom, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do kwestionowania ich wiarygodności, bądź zawartej w nich treści z urzędu.

Zeznania świadków Sąd uznał za wiarygodne. Świadkowie w sposób spójny i wiarygodny przedstawili posiadaną przez siebie wiedzę: K. K. w zakresie procesu wyboru oraz zawierania umowy kredytowej przez powoda w pozwanym banku, Ł. M. w zakresie podpisywania przez powoda aneksu nr (...) do umowy kredytowej z pozwanym bankiem. Ustalając stan faktyczny w oparciu o ten dowód sąd miał na uwadze, że świadkowie uczestniczyli bezpośrednio w zawarciu umowy kredytowej czy aneksu.

Co do zeznań powoda Sąd nie dał im wiary w zakresie, w jakim utrzymywał, iż zawarł umowę kredytu złotowego, jak również, że z umową pierwszy raz zapoznał się bezpośrednio przed jej podpisaniem, że nie miał możliwości negocjacji umowy oraz że nie przedstawiono mu oferty kredytu złotowego. W szczególności Sąd nie dał wiary twierdzeniom powoda, zgodnie z którymi wyjaśnienia ryzyka prezentowane przez doradców kredytowych miały w sposób znaczący odbiegać od rzeczywistości.

Zarówno treść składanych pisemnie oświadczeń, zeznania świadka K. K., jak i późniejsze depozycje powoda nakazują wątpić w podnoszone zarzuty o niedoinformowaniu powoda. Zebrany materiał dowodowy i ustalony stan faktyczny, oceniony także pod kątem doświadczenia zawodowego powoda i jego wykształcenia wskazuje, iż w chwili zawierania umowy kredytu T. K. posiadał pełną świadomość różnicy pomiędzy kredytem złotowym, a oferowanym kredytem denominowanym do waluty obcej. Powód w oparciu o otrzymane dane dokonał własnej analizy opłacalności każdego z produktów finansowych i zgodnie z tym dokonał wyboru kredytu.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny rachunkowości i bankowości. Powód domagał się, aby biegły obliczył wysokość zobowiązań pieniężnych powoda wynikających z umowy kredytu na dzień wniesienia powództwa, gdyby przyjąć, że kredyt został udzielony w złotych i był oprocentowany w oparciu o stopę LIBOR, przedstawił zasady rozliczenia dotychczasowych spłat rat kapitałowo-odsetkowych kredytu udzielonego powodowi z pominięciem bezskutecznych klauzul indeksacyjnych oraz zasady rozliczenia wzajemnych świadczeń stron w przypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytu ze skutkiem ex tunc. Wniosek powyższy nie zasługiwał na uwzględnienie, bowiem rolą biegłego nie jest dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej. To strony winny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne. Zadaniem biegłego jest jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego mu materiału sprawy. Zlecenie biegłemu przez Sąd opracowania opinii w zakresie wnioskowanym przez powoda wykraczałoby poza dyspozycję art. 278 k.p.c. i przerzucałoby w istocie na biegłego obowiązek strony wynikający z treści art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. obligujący stronę powodową do zakreślenia podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia. (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 sierpnia 2010 r., I ACa 286/10, LEX nr 1120109, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 września 2012 r., III AUa 519/11, LEX nr 1220780, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 października 2012 r., I ACa 647/12, LEX nr 1236382).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zgłoszone przez powoda roszczenia nie zasługiwały na uwzględnienie, tym samym powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Ostatecznie po kilkukrotnej modyfikacji powództwa, T. K. uzasadniając swoje żądania wskazał na bezpodstawne wzbogacenie się pozwanego lub powstanie szkody w majątku powoda, z uwagi na nieważność umowy kredytu hipotecznego oraz zastosowanie przez pozwanego w umowie niedozwolonych postanowień umownych.

Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

W ocenie powoda umowa jest nieważna albowiem zawarta została na udzielenie kredytu w złotych, a nie we frankach, a zatem postanowienia pkt. 25 i 26 umowy kredytu są sprzeczne z art. 69 prawa bankowego oraz art. 3 dyrektywy RE nr 93/13EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. Niezależnie od powyższego postanowienia umowy są w ocenie powoda sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. T. K. podniósł również, że postanowienia umowy kredytu (25, 26, 2.3.1 nie były z nim uzgadnianie), bank nie uprzedził go o ryzku walutowym i zapewniać miał o stabilności franka. Zdaniem powoda zastosowane przez bank postanowienia umowy kredytu dotyczące sposobu obliczenia wysokości raty i salda zadłużenia stanowiły klauzule abuzywne. Powód podniósł również, że nie otrzymał projektu umowy kredytu celem wcześniejszego zapoznania się.

Niewątpliwie dla oceny zasadności zgłoszonych roszczeń głównych i ewentualnych istotna była kwestia stwierdzenia nieważność umowy kredytu hipotecznego oraz zastosowania przez pozwanego w umowie niedozwolonych postanowień umownych.

Zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.c. czynność sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzą odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną uregulowaną w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: prawo bankowe). Zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl ust. 2 przywołanego przepisu umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. W art. 69 ust 2 prawa bankowego wskazano zatem, jakie niezbędne postanowienia powinny być zawsze ujawnione w tej umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust 1 prawa bankowego, zgodnie z którym –„bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu". Oznacza to, że bank zobowiązuje się do wydania określonej sumy pieniężnej, a kredytobiorca do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych.

Z treści umowy kredytu łączącej strony z dnia 19 sierpnia 2008 roku wynika, że poprzednik prawny pozwanego udzielił powodowi kredytu w wysokości 808 120 CHF, co stanowiło na dzień wypłaty kredytu kwotę 1 600 000 zł, przy czym to na wniosek powoda kwota kredytu została wypłacona w złotówkach. Zacytowane wyżej w stanie faktycznym, a kwestionowane przez powoda postanowienia umowy wskazują jednoznacznie, iż umowa zawarta przez strony jest umową kredytu denominowanego, przewidzianą w art. 69 prawa bankowego. Rozkład wzajemnych obowiązków stron

zastrzeżony w umowie jest typowy dla umowy kredytowej i odpowiada wprost jej definicji – bank oddał powodowi do dyspozycji kwotę wyrażoną w CHF, przy czym jej wysokość w dniu uruchomienia kredytu została przeliczona i wypłacona w PLN według kursu kupna waluty obcej, zaś powód jest obowiązany zwrócić kapitał kredytu i zapłacić odsetki naliczone według zmiennej stopy procentowej. Brak jest zatem jakichkolwiek podstaw, by kwestionować dopuszczalność tego rodzaju konstrukcji prawnej. W szczególności nie można twierdzić, że taka umowa jest sprzeczna z ustawą prawo bankowe. Taki pogląd – o dopuszczalności umowy kredytu denominowanego w walucie obcej w oparciu o art. 353 k.c. i 69 Prawa bankowego – wyrażony został przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 roku (I CSK 1049/14, Opubl: Biuletyn SN rok 2016, Nr 5), a Sąd orzekający w niniejszej sprawie w całości go podziela.

W ocenie Sądu Okręgowego uzgodnienie przez strony, że kredyt zostanie wypłacony w innej walucie niż waluta kredytu nie pozostaje w sprzeczności z naturą zobowiązania, którego źródłem jest umowa kredytu, nie narusza również prawa ani zasad współżycia społecznego. Jeżeli strony uzgodniły, że bank zobowiązał się do oddania do dyspozycji kredytobiorcy oznaczonej sumy w CHF oraz, że wypłata kwoty kredytu i jego rozliczenie nastąpi w innej walucie niż waluta kredytu, to kredyt niewątpliwie mógł zostać wypłacony i rozliczony w innej walucie niż waluta kredytu i nie oznacza to sprzeczności z naturą zobowiązania lub zasadami współżycia społecznego. Również zgodnie z umową powód spłacał kredyt w ten sposób, że bank pobierał z konta powoda określoną kwotę w złotych polskich na spłatę raty kapitału i odsetek według kursu sprzedaży CHF ustalanego przez bank. Następnie po zawarciu aneksu do umowy, powód spłacał kredyt frankami szwajcarskimi.

Zdaniem sadu nieuzasadnione jest twierdzenie strony powodowej, że umowa jest sprzeczna z art. 3 dyrektywy Rady Europy nr 93/13EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku. W pierwszej kolejności wskazać należy, że celem dyrektywy jest stworzenie minimalnego standardu ochrony konsumenta i w tym duchu należy interpretować przepisy krajowe. Niewątpliwie polski ustawodawca wprowadzając do porządku prawnego przepisy art. 385^1 k.c. i następne, skorzystał z uprawnienia, jakie daje omawiana dyrektywa i uchwalił przepisy przewidujące bardziej restrykcyjną ochronę interesów konsumentów. Regulacja zawarta w art. 385^1 -385^3 k.c. stanowi zatem wyraz implementacji w prawie polskim przez ustawodawcę prawa unijnego w postaci powyższej dyrektywy. W takiej sytuacji należy stwierdzić, iż jakkolwiek po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej pierwszeństwo ma zastosowanie prawo europejskie w razie, gdy zachodzi sprzeczność pomiędzy przepisami prawa krajowego a prawa unijnego, to jednakże w sytuacji, gdy odpowiednie normy prawa krajowego, tak jak w przypadku wskazanych przepisów art. 385^1 – 385^3 k.c., stanowią wyraz dokonanej już implementacji prawa unijnego, stosować należy te właśnie przepisy prawa krajowego. Sąd Okręgowy jako sąd krajowy był więc w niniejszej sprawie zobligowany do stosowania przepisów prawa polskiego, jako przewidujących dalej idącą ochronę konsumenta.

Zgodnie z art. 385^1 § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione z indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 definiuje nieuzgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Sąd przychyla się do poglądu, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia przez Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, albowiem każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479^{36}-479^{45} k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia

umowy). Kontrola abstrakcyjna zatem polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia
19 grudnia 2003 roku sygn. akt III CZP 95/03)

Co więcej, za Sądem Najwyższym należy podnieść, iż uznanie za klauzulę niedozwoloną postanowienia wzorca na gruncie kontroli abstrakcyjnej przesądza wyłącznie o konieczności wyeliminowania takich klauzul z wzorców umów, natomiast legalność ich stosowania w konkretnej umowie może być badana wyłącznie w trybie kontroli incydentalnej, z uwzględnieniem postanowień całej umowy, rozkładu praw i obowiązków stron, ryzyka jakie ponoszą, itp. Dopiero wówczas, gdy w wyniku takiej kontroli Sąd dojdzie do przekonania, iż postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, może przyjąć, iż postanowienia te nie wiążą konsumenta, stosownie do treści art. 385^1 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2013 roku, sygn. akt IV CSK 142/13).

Ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco" narusza interesy konsumenta (art. 385^1 § 1 k.c.), uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi.

Dla uznania klauzuli za niedozwoloną, zgodnie z przepisem art. 385^1 § 1 k.c., poza kształtowaniem praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, musi ona rażąco naruszać jego interesy. Nie jest więc wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta). Należy uwzględnić nie tylko interesy o wymiarze ekonomicznym, ale inne, zasługujące na ochronę dobra konsumenta, jak jego zdrowie, czas, dezorganizacja zajęć, prywatność, poczucie godności osobistej czy satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści (por. M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 768–769; E. Łętowska, Prawo umów konsumenckich, s. 341).

Przy ocenie treści postanowień umownych pod kątem ich ewentualnej abuzywności należy mieć na względzie reguły ogólne wykładni, którym podlegały oświadczenia woli stron w chwili zawierania umowy. Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak wymagają tego ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach z kolei należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na dosłownym jej brzmieniu (§ 2).

W świetle dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych należało przyjąć, iż powołane przez powoda klauzule umowne nie spełniają wskazanych powyżej przesłanek do uznania ich za abuzywny oraz za sprzeczne z dobrymi obyczajami lub w sposób rażący naruszające interes powoda jako konsumenta, przy czym zaznaczyć należy, iż powód początkowo występując osobiście, a następnie będąc reprezentowany przez profesjonalnych pełnomocników nie wskazał, w jaki sposób kwestionowane klauzule są sprzeczne z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszają interes powoda.

Dokonując analizy kwestowanych przez powoda postanowień umownych, w pierwszej kolejności wskazać trzeba, czemu wyraz Sąd dał już powyżej, że nie budzą zastrzeżeń Sądu postanowienia umowne dotyczące kwoty kredytu oraz jego waluty. Niewątpliwie bank na wniosek powoda udzielił mu hipotecznego kredytu denominowanego w wysokości 808 120 CHF, co stanowiło na dzień wypłaty kredytu kwotę 1 600 000 zł, przy czym to na wniosek powoda kwota kredytu została wypłacona w złotówkach. Trudno jest także uznać, że postanowienia umowne nr 25 i 26 nie

były uzgadnianie między stronami, skoro stanowią one zarówno kwotę kredytu jak również jego wysokość, lub też sprzeczne były z dobrymi obyczajami lub w sposób rażący naruszały interes powoda.

Następnie przywołać należy zapis umowy kredytowej (2.3.1. w pierwotnej wersji), zgodnie z którą powód miał możliwość dokonywania spłaty rat odsetkowo-kapitałowych zarówno w złotych polskich, jak i walucie kredytu. Oznacza to, że powoływana przez powoda arbitralność ustalania kursu przez pozwany bank nie miała wpływu na wysokość zobowiązania realizowanego przez powoda. Miał on bowiem możliwość nabycia na wolnym rynku franków szwajcarskich w ilości niezbędnej do pokrycia zobowiązania wynikającego z raty i dokonania wpłaty na rachunek bankowy prowadzony w CHF dla uregulowania raty.

Po drugie, zgodnie z pkt. 2.2.1 i 2.2.2 umowy kredytu w pierwotnej wersji powód mógł dokonać zmiany waluty kredytu, na inną walutę, w której bank udzielał kredytu. Zgoda banku uzależniona była jednak od weryfikacji zdolności kredytowej kredytobiorcy w innej walucie oraz koniecznością przygotowania się banku do nowego sposobu wykonywania umowy. Możliwość przewalutowania jest normalnym mechanizmem ograniczania ryzyka walutowego w kredytach walutowych, spójnym z jego naturą: gdy kurs CHF/PLN wzrasta i zbliża się do granicy najwyższego akceptowalnego dla kredytobiorcy kursu, kredytobiorca może dokonać przewalutowania na walutę, w której osiąga dochód (PLN). W razie zaś ponownego spadku kursu CHF do poziomu - z punktu widzenia dla kredytobiorcy korzystnego - kredytobiorca może ponownie przewalutować kredyt i powrócić do CHF. Inicjatywa w tym zakresie przysługiwała powodowi. Powód mógł dokonać przewalutowania kredytu zgodnie z treścią warunków umowy. Niewątpliwie powód wystąpił do banku o przewalutowanie kredytu, jednakże nie mogło to odnieść skutku ze względu na zaproponowane przez powoda warunki stojące w sprzeczności z zapisem 2.2.3 umowy kredytu – powód domagał się przeliczenia kwoty kredytu po kursie CHF z dnia wypłaty kredytu, podczas gdy przeliczenie zobowiązań następowało po kursie aktualnym na dzień przeliczenia. Z ustaleń sądu nie wynika jednak, aby powód ponownie wystąpił o przewalutowanie kredytu, tym razem stosownie do postanowień umowy i pomimo posiadanej wiedzy na temat wahań różnic kursowych nie zdecydował się na dokonanie przewalutowania, a tym samym godził się z dotychczasowymi warunkami umowy.

Równocześnie wbrew przedstawianej przez powoda linii wykładni postanowień umowy kredytu nie można dokonując oceny abuzywności, a w szczególności spełnienia przesłanki „rażącego naruszenia interesów konsumenta", abstrahować od całokształtu konstrukcji umowy i zawartych w niej postanowień. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, powód na etapie rozważania ofert i następnie wnioskowania do pozwanego o kredyt dokonał wyboru najkorzystniejszej dla siebie oferty, biorąc pod uwagę wysokość raty, kwoty kapitału oraz oprocentowania i możliwego ryzyka związanego z wahaniami kursu franka szwajcarskiego i na tejże podstawie uznał kredyt denominowany we frankach szwajcarskich za całościowo korzystniejszy. Wskazać należy, iż kwestionowana przez powoda klauzula denominacyjna, nie stanowiła sformułowania oderwanego od treści i postanowień umowy. Wprowadzenie mechanizmu denominacyjnego znalazło swoje przełożenie nie tylko na obliczenie kwoty kredytu uruchomionego przez pozwany bank, ale wiązało się także z rozliczeniem poszczególnych rat kredytu. Poniesienie ryzyka kursowego, związanego z możliwością zmiennej wartości franka szwajcarskiego, było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej, co w porównaniu do oferowanych w dacie zawierania umowy kredytów złotowych było dla powoda znacznie korzystniejsze.

Badając postanowienia umowy w zakresie miernika wartości świadczeń, należy mieć na uwadze, że na wartość tą ostatecznie żadna ze stron umowy nie miała realnego wpływu, a zmienny kurs CHF doprowadził do destabilizacji wartości świadczeń umownych. Przy czym destabilizacja ta wiązała się zarówno z największym atutem kredytów denominowanych (niskie oprocentowanie kredytu), jak i z ostatecznie dużym i nieuniknionym ryzykiem ekonomicznym. O tym ryzyku powód był informowany, co znajduje odzwierciedlenie zarówno w oświadczeniu dołączonym do wniosku o udzielenie kredytu. W ocenie Sądu, powód będąc osobą wykształconą, wiedząc na czym polega zaciągnięcie zobowiązania kredytowego oraz będąc pouczonym przez doradcę kredytowego oraz agenta banku, w chwili zawierania umowy zdawał sobie sprawę, czym jest ryzyko kursowe, jakie są zalety i wady zaciąganego kredytu,

był zaznajomiony z mniej ryzykownymi instrumentami oferowanymi przez bank, a także rozumiał mechanizmy kształtowania raty.

Zgodnie z art. 354 k.c. dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w odpowiadający tym zwyczajom. W taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonywaniu zobowiązania wierzyciel. Należy wyraźnie stwierdzić, że powód dokonał świadomie wyboru kredytu i jego warunków, które to w chwili zawierania umowy niewątpliwie były dla niego korzystne. Dopiero z perspektywy czasu ocenił, że kredyt nie był dlań korzystny, jak się tego spodziewał, co było jednak przede wszystkim wynikiem wzrostu kursu, natomiast nie było to wynikiem naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu. Niewątpliwie ryzyko jest zawsze wpisane w tego rodzaju transakcje z uwagi na wahania kursów walut, co jednak nie daje podstaw do uznania w efekcie postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje czy też uzasadnione interesy strony. Istotna jest w ocenie Sądu również okoliczność, że pozwany w wykonaniu zaleceń Rekomendacji S (II) Komisji Nadzoru Finansowego już 1 lipca 2009 roku w drodze zmiany regulaminu udzielania kredytów przewidział i ogłosił możliwość spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu. Wykorzystanie tej sposobności umożliwiłoby pozwanemu uniknięcie kosztów związanych z różnicami kursowymi.

Wbrew twierdzeniom powoda nie było tak, że osoby reprezentujące bank miały nie uprzedzić go, że wartość kredytu może wzrosnąć, zapewniać powoda o stabilności waluty oraz nie przedstawić projektu umowy kredytu celem zapoznania się. Wiadomym również było zarówno dla banku, jak i powoda, że kredyt udzielony został we frankach i w tej walucie był spłacany. Bez znaczenia przy tym jest kwestia otrzymywanych przez powoda potwierdzeń transakcji, w których wskazywano, że na poczet spłaty określonej spłaty franków szwajcarskich pobrano taką samą kwotę złotówek. Wystarczające są w tym zakresie dla sądu oświadczenia strony pozwanej dotyczące błędu systemu informatycznego banku, potwierdzone faktem, pobierana z rachunku powoda prowadzonego w PLN kwota odpowiadała uznawanej kwocie na rachunku CHF. Zarówno doradca kredytowy, jak i agent banku przedstawili powodowi korzyści, ale także zagrożenia związane z zaciągnięciem kredytu denominowanego we franku szwajcarskim. Nadto, jak wynika ze złożonych przez powoda w dniu 26 maja 2008 roku oświadczeń, T. K. zapoznał się z przedstawionymi przez bank warunkami udzielenia kredytu zarówno w PLN, jak i w walucie CHF, symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w złotych jak i w walucie obcej oraz świadomy był ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej przez powoda raty kredytu w okresie kredytowania i zdecydował się na zaciągnięcie kredytu . Ponadto powód oświadczył, że został poinformowany przez bank o ryzyku związanym z oprocentowaniem kredytu zmienną stopą procentową oraz, że jest świadomy ponoszenia tego ryzyka w przypadku zaciągnięcia kredytu. Niewątpliwie z ustaleń faktycznych i materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy wynika, że T. K. przedstawiono draft umowy kredytowej do zapoznania, dostępny także powszechnie na stornie internetowej banku, zaś ostateczna treść umowy przedstawiona została powodowi bezpośrednio przez podpisaniem umowy.

Z tych wszystkich względów zdaniem Sądu w świetle poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych i przytoczonych powyższych rozważań, nie można zgodzić się ze stroną powodową, że klauzule kwestionowane przez powoda ustalające wysokość zobowiązania kredytowego oraz jego walutę, jak również te związane z dokonaniem denominacji kredytu w oparciu o kurs waluty obcej (CHF) w odniesieniu do całokształtu umowy miały charakter abuzywny, a także, że zawierając przedmiotową umowę bank dopuścił się naruszenia zasad współżycia społecznego w szczególności zasad uczciwości i uczciwego obrotu.

Biorąc pod uwagę powyższe, wobec nieuznania za nieważną umowy kredytu hipotecznego nr (...) zawartej w dniu 19 sierpnia 2008 roku oddaleniu podlegało powództwo T. K. o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 1 464 950 zł wraz z właściwymi odsetkami, na podstawie art. 405 i 410 kc. Przy czym bez znaczenia dla badania ważności umowy kredytowej w przedmiotowej sprawie był fakt, iż została ona wypowiedziana przez bank.

W dalszej kolejności, wobec nieuznania za niedozwolone kwestionowanych przez powoda postanowień umownych oddaleniu podlegało powództwo ewentualne o zasądzenie kwoty 600 666,48 zł właściwymi odsetkami.

Oddaleniu podlegało również zgłoszone przez powoda powództwo ewentualne oparte na podst. art. 471 k.c. i następne o naprawienie szkody wynikłej z nienależytego wykonania umowy przy zastosowaniu bezskutecznych wobec powoda postanowień umownych. Niewątpliwie Sąd w przedmiotowej sprawie nie stwierdził nieważności kwestionowanych przez T. K. postanowień umownych, a zatem brak było podstaw by uznać je za bezskuteczne. Na marginesie zaznaczyć również trzeba, że powód w ocenie Sądu nie wykazał aby pozwany w sposób nierzetelny wykonywał umowę oraz rzekomo poniósł przez pozwanego szkodę.

Na oddalenie zasługiwało roszczenie powoda o stwierdzenie nieważności umowy kredytu. Powództwo to oparte jest na przepisie art. 189 k.p.c. W świetle tego przepisu, powód żądając ustalenia nieważności określonego stosunku prawnego musi zatem wykazać istnienie po jego stronie skonkretyzowanego interesu prawnego w takim żądaniu, zaś nie ulega w przedmiotowej sprawie, że powód nie podniósł w tym zakresie żadnych twierdzeń. Brak interesu prawnego skutkuje natomiast oddaleniem powództwa, czyniąc zbędnymi rozważania na temat jego zasadności. Powód nie wykazał w przedmiotowym procesie z zakresie żądania stwierdzenia nieważności umowy kredytu interesu prawnego. Interes prawny w sprawie o ustalenie nie wyczerpuje się w tym, że w ocenie strony powodowej zawarte umowy są nieważne i dlatego konieczne jest wydanie wyroku, który stwierdziłby tę nieważność. Nieważność czynności prawnej nie przesądza bowiem sama przez się o istnieniu interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie.

Ostatecznie w świetle poczynionych powyżej rozważań odnoszących się do abuzywności kwestionowanych przez powoda klauzul umownych, nie zasługiwało na uwzględnienie powództwo ewentualne o uznanie tych klauzul za niedozwolone i tym samym bezskuteczne, które podlegało oddaleniu.

Wobec powyższego powództwa jako bezpodstawne podlegały oddaleniu na podstawie powołanych przepisów o czym Sąd orzekł w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty strony pozwanej złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 7 200 zł obliczone na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa Kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz zwrot kosztów opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.